

Słowa kluczowe: świadectwo, wyznanie wiary, Jan Chrzciciel, formuły chrystologiczne

Keywords: witness, profession of faith, John the Baptist, christological formulae

Ks. Krzysztof Siwek

UNIwersYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

JANOWA FORMUŁA WYZNANIA WIARY UTRWALONA W EPILOGU (20,30-31) I JEJ EKSPOZYCJA W ŚWIADECTWIE JANA CHRZCICIELA O JEZUSIE (J 1,19-34)

Przedmiotem niniejszego opracowania staną się dwa fragmenty Janowej Ewangelii. Pierwszy zawiera formułę wyznania wiary utrwaloną i przekazywaną przez Kościół Janowy (20,30-31). Staje się ona istotnym elementem metodologii całej Janowej Ewangelii opartej w dużym stopniu na hermeneutyce pamięci i przypominania sobie, która umożliwia wejście w wewnętrzny aspekt przedstawianych wydarzeń (Ratzinger, 2015, s. 291–293). Jej centrum jest wydarzenie

paschalne: śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, w świetle którego Jan pozwala nam odczytać całość swojego przepowiadania. W tej perspektywie zagadnienie wiary wydaje się kluczowe, gdyż Kościół Janowy budował swoją wiarę opierając się właśnie na doświadczeniu paschalnym. Wydaje się zatem słuszne i pożyteczne postawienie pytania o naturę i dynamikę tej wiary. W tym celu dokonamy wnikliwej lektury i analizy wspomnianego tekstu. Postawimy także pytanie, czy chodzi o jednorazowy akt wiary, czy raczej o ciągle ponawianie raz złożonego wyznania.

W kolejnym etapie naszych poszukiwań zapoznamy się z tekstem, który znajduje się na początku Janowej Ewangelii. Jest to zbiór wypowiedzi, jakie padają z ust Jana Chrzciciela na temat samego Jezusa. W tym przypadku zadamy pytanie o treść wiary: Kim jest ten, w którego wierzy Kościół Janowy? Tekst J 1,19-34 wprowadzi w nas w tajemnicę osobistego świadectwa Jana poprzedzonego pytaniem o pochodzenie i tożsamość Poprzednika. W tym kontekście dokonamy pogłębionej analizy, dzieląc tekst na dwie mniejsze jednostki: pośrednie świadectwo Jana (1,19-28) oraz jego bezpośrednie świadectwo (1,29-35). Ważnym elementem wskazującym na dynamikę wiary stanie się analiza licznych tytułów chrystologicznych jakie występują w tej perykopie.

Przeprowadzone analizy pozwolą nam zatem na ukazanie wiary jako procesu wyrastającego z doświadczenia Paschy Chrystusa zarówno w kontekście indywidualnym jak i w sensie doświadczenia całego Kościoła jako wspólnoty karmiącej się pamięcią o wydarzeniach na nowo odczytanych i zinterpretowanych. Istotnym nośnikiem tej pamięci pozostaje jednak zawsze osobiste doświadczenie Chrystusa i dzielenie się tym doświadczeniem z innymi.

FORMUŁA WYZNANIA WIARY UTRWALONA W EPILOGU (20,30-31)

Ten tekst, jak się wydaje, stanowi klucz do właściwego rozumienia i interpretacji całej Ewangelii. Jest to swoiste *summarius*, podsumowanie, synteza tego, co do tej pory Jan powiedział o Jezusie. Innymi słowy jest on ważny, ponieważ otworzy zasadnicze treści i ukaże przesłanie całej Ewangelii.

Kontekst i struktura

Mówiąc o kontekście, mamy na myśli dwie kwestie. Po pierwsze chodzi o miejsce danej perykopy między tym, co znajduje się przed nią (kontekst bezpośredni poprzedzający) a tym, co następuje po niej (kontekst bezpośredni następujący). Po drugie, ważne jest jej usytuowanie w całej księdze (kontekst pośredni).

Epilog jest kontynuacją wypowiedzi Jezusa, jaką usłyszał św. Tomasz, po tym jak, wkładając w rany Jezusa swoje ręce, przekonał się o tym, że On żyje: „Uwierzyłeś, dlatego, że Mnie ujrzałeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli” (20,29). Wiara opiera się tu na przepowiadaniu, na doświadczeniu przekazywanym przez innych („znaki, które zostały zapisane w księdze”). Nie wymaga naocznego, fizycznego widzenia Jezusa. Gwarantem wiary i jej przekazu pozostaje wspólnota Kościoła, która rozwija się i dojrzewa do takiego przeżywania swojej wiary. Po epilogu następuje ostatnia scena Janowej Ewangelii, która każe nam wrócić do początków. Znowu miejscem spotkania Jezusa z uczniami jest Jezioro Galilejskie. O ile wcześniej (rozdział 1) to spotkanie przerodziło się w powołanie i początek formacji uczniów, teraz uczniowie przeżywają niejako swoje drugie powołanie, które ma ich doprowadzić do wiary dojrzałej, która wyraża się w misji przepowiadania słowa („paś baranki moje”). W tym sensie komentarz, jaki znajdujemy w epilogu (20,31) otwiera perspektywę takiej misji. Warto także przyrzeć się naszemu tekstowi w szerszym kontekście Janowej Ewangelii.

Lektura i analiza tekstu

Πολλὰ μὲν οὖν καὶ ἄλλα σημεῖα ἐποίησεν ὁ Ἰησοῦς ἐνώπιον τῶν μαθητῶν [αὐτοῦ], ἃ οὐκ ἔστιν γεγραμμένα ἐν τῷ βιβλίῳ τούτῳ· ταῦτα δὲ γέγραπται ἵνα πιστεύ[σ]ητε ὅτι Ἰησοῦς ἐστὶν ὁ Χριστὸς ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ, καὶ ἵνα πιστεύοντες ζωὴν ἔχητε ἐν τῷ ὀνόματι αὐτοῦ.

Wiele więc i innych znaków uczynił Jezus wobec [swoich] uczniów; nie są one zapisane w tej księdze. Te zaś zapisano, abyście wierzyli [uwierzyli], że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga i abyście wierząc, życie mieli w imię Jego.

Interpretacja tego tekstu zależy od znaczenia, jakie przypiszemy głównemu terminowi organizującemu tę jednostkę, to znaczy rzeczownikowi σημεῖον¹. W tekście występuje w liczbie mnogiej i w połączeniu z przydawką tworzy charakterystyczny dla Janowej retoryki związek frazeologiczny πολλὰ καὶ ἄλλα σημεῖα. Poprzednio został on użyty przez autora w 12,37: τοσαῦτα δὲ αὐτοῦ σημεῖα

¹ Jest on w całej Biblii Greckiej (Septuaginta i Nowy Testament) obecny dość często (187 razy, w tym 17 razy w Janowej Ewangelii). Po raz pierwszy pojawia się u Jana w kontekście wydarzenia w Kanie Galilejskiej (2,11), po raz ostatni w 20,30. Najczęściej (czterokrotnie) jest poświęcony w rozdziale szóstym oraz w rozdziale drugim (trzykrotnie).

πεποικώτος ἔμπροσθεν αὐτῶν οὐκ ἐπίστευον εἰς αὐτόν. Chociaż Jezus uczynił znaki wobec Żydów, ci nie uwierzyli w Niego. Tekst 20,30-31 przynosi jednak pewne zmiany wobec 12,37. O ile wcześniej Jezus mówił o znakach uczynionych wobec Żydów, to teraz mowa jest o oznakach, których świadkami byli Jego uczniowie. Zasadniczo inna jest także reakcja adresatów znaków. W 12,37 Żydzi nie uwierzyli w Niego (οὐκ ἐπίστευον εἰς αὐτόν), podczas gdy w 20,30n. mowa jest w sposób wyraźny o wierze. Pierwszy epilog zaznacza w sposób wyraźny i klarowny obecność jeszcze innych znaków, które nie zostały utrwalone w księdze, choć te, które zostały zapisane są wystarczające do tego, aby uwierzyć w Jezusa bądź pogłębić wiarę w Niego. Epilog formułuje to, jakie są cele przyjęcia tych znaków; wymienia trzy takie cele:

- I. Uwierzenie/pogłębienie wiary. W zachowanych świadectwach tekstualnych widoczne są bowiem dwie tendencje wyznaczające jego interpretacje. Pierwsza zachowuje *coniunctivus praesentis activi* (ἵνα πιστεύητε) „abyście wierzyli”, druga-*coniunctivus aoristi activi* (ἵνα πιστεύσητε) „abyście uwierzyli”. W pierwszym przypadku celem przepowiadania Ewangelii byłoby umocnienie wiary w Jezusa (zakładając posiadanie tej wiary), w drugim zaś celem byłoby doprowadzenie do wiary. Te dwie perspektywy wyznaczają także szerokie spektrum adresatów Ewangelii. W historii badań wysuwa się wiele propozycji, które można zamknąć w kilku perspektywach:
 - czwarta Ewangelia jest tekstem o charakterze misyjnym skierowanym do całego Izraela (Bornhäuser, 1928, s. 56);
 - odbiorcami przekazu czwartej Ewangelii są Grecy, por. J 12,20 (Kossen, 1970, s. 102);
 - czwarta Ewangelia ujawnia szczególne zainteresowanie Samarytanami, por. J 4,1–41 (Bowman, 1959, s. 76);
 - przekaz Janowej Ewangelii dedykowany może być także doketom i gnostykom (por. J 1,1-4; 6,51-56; 19,34n.);
 - adresatami są sami uczniowie Jezusa, którzy wcześniej byli uczniami Jana Chrzciciela²;
 - Jan kieruje przekaz do swojej wspólnoty; jej odbiorcą jest zatem cała wspólnota Kościoła Janowego (Brown, 2003, s. 69nn.; Devillers, 2017, s. 77).
- II. Wskazuje na przedmiot wiary, który zamyka się on w formule chrystologicznej: ὁ Χριστὸς ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ.

2 Wskazują na to wypowiedzi: J 1,8.19.32.34; 3,26; 5,33.

III. Celem jest także życie w Imię Jezusa, w którego się wierzy: ἵνα πιστεύοντες ζῶντες ἔχητε ἐν τῷ ὀνόματι αὐτοῦ.

Powstaje pytanie o zasadność tego tematu w zakończeniu Janowej Ewangelii. Najpierw musimy zdać sobie sprawę a faktu, że tekst 20,30-31 jest swoistym podsumowaniem części Ewangelii, nazywanej „Ewangelią znaków” (J 1-12). Trudno także nie zauważyć w nim odniesienia do ostatniego znaku, jakim była męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa (Kammler, 1997, s. 201). W kontekście „Ewangelii znaków”, grecki termin σημεῖον użyty w 20,30n., nawiązywałby z pewnością do dwóch wielkich scen Janowej Ewangelii. Pierwsza z nich, uzdrowienie niewidomego od urodzenia (9,1-41), kreśli obraz wędrowni ku wierze w Jezusa, Mesjasza i Zbawiciela. Drugie wydarzenie, jakim jest wskrzeszenie Łazarza (11,1-46), zwraca uwagę na fakt, że Jezus jest prawdziwym i jedynym źródłem życia. Obydwa znaki można zatem odczytać w kontekście przygotowania do ostatniej wypowiedzi zawartej w pierwszym epilogu (Rosse, 2003, s. 337).

ŚWIADECTWO JANA CHRZCICIELA O JEZUSIE (J 1,19-34)

Ten obszerny materiał narracyjny będący częścią większej jednostki tekstualnej, którą można zaliczyć to tzw. chrystologii świadectw, obejmuje dwa typy świadectw. Najpierw mamy do czynienia z wystąpieniem Jana Chrzciciela i jego świadectwem (1,19-34), następnie autor relacjonuje świadectwa pierwszych uczniów, którzy poszli za Jezusem (1,35-51). Należy zauważyć, że druga narracja wpisuje się z kolei w kontekst powołania pierwszych uczniów³.

W sekcji narracyjnej dedykowanej świadectwie Jana Chrzciciela, możemy wyodrębnić dwie subjednostki, które charakteryzują się różną naturą i dynamiką dawanego świadectwa. Biorąc pod uwagę te koordynaty, mówimy o świadectwie pośrednim na temat Jezusa (1,19–28) i o bezpośrednim świadectwie Jana o Jezusie (1,29-34).

Pośrednie świadectwo Jana na temat Jezusa (1,19-28)

Dynamika tej narracji każe wyodrębnić w niej cztery jednostki, a wyznacznikami tego podziału staną się względy zarówno formalne jak i merytoryczne.

1. Pytanie o tożsamość Jana Chrzciciela (1,19-23).

³ W tej narracji możemy wyróżnić dwa typy przekazu. Pierwszy opowiada o powołaniu trzech pierwszych uczniów (1,35-42), drugi zaś podejmuje temat powołania dwóch kolejnych uczniów Jezusa (1,43-51).

2. Komentarz narratora: informacja na temat tych, którzy pytają o Jana (1,24).
3. Pytania o działalność Jana (1,25-27).
4. Komentarz narratora: koordynaty geograficzne (1,28).

Opierając się na przyjętym podziale, zapoznamy się obecnie z tekstem oraz jego tłumaczeniem, a następnie podejmiemy próbą skomentowania tak zaprezentowanej narracji.

Pytanie o tożsamość Jana Chrzciciela (1,19-23)	
¹⁹ Καὶ αὕτη ἐστὶν ἡ μαρτυρία τοῦ Ἰωάννου, ὅτε ἀπέστειλαν [πρὸς αὐτὸν] οἱ Ἰουδαῖοι ἐξ Ἱεροσολύμων ἱερεῖς καὶ Λευίτας ἵνα ἐρωτήσωσιν αὐτὸν, Σὺ τίς εἶ;	Takie jest świadectwo Jana: gdy posłali [do niego] Żydzi z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby zapytać go kim ty jesteś,
²⁰ καὶ ὡμολόγησεν καὶ οὐκ ἠρνήσατο, καὶ ὡμολόγησεν ὅτι Ἐγὼ οὐκ εἰμὶ ὁ Χριστὸς.	przyznał a nie zaprzeczył i przyznał: „Ja nie jestem Chrystusem”.
²¹ καὶ ἠρώτησαν αὐτὸν, Τί οὖν σὺ; Ἥλιος εἶ; καὶ λέγει, Οὐκ εἰμί. Ὁ προφήτης εἶ σὺ; καὶ ἀπεκρίθη, Οὐ.	Zapytali go: „Kim ty jesteś?” Czy jesteś Eliaszem?” Odpowiedział: „Nie jestem”. „Jesteś prorokiem?” Odpowiedział: „Nie”.
²² εἶπαν οὖν αὐτῷ, Τίς εἶ; ἵνα ἀποκρισὶν δῶμεν τοῖς πέμψασιν ἡμᾶς· τί λέγεις περὶ σεαυτοῦ;	Powiedzieli mu zatem: „Kim jesteś? Abyśmy mogli odpowiedzieć tym, którzy nas wysłali; co mówisz o sobie samym?”
²³ ἔφη, Ἐγὼ φωνὴ βοῶντος ἐν τῇ ἐρήμῳ, Εὐθύνατε τὴν ὁδὸν κυρίου, καθὼς εἶπεν Ἡσαΐας ὁ προφήτης.	Powiedział: „Ja [jestem] głosem wołającego na pustyni, przygotujecie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz”.
Komentarz narratora: informacja na temat tych, którzy pytają o Jana (1,24)	
²⁴ Καὶ ἀπεσταλμένοι ἦσαν ἐκ τῶν Φαρισαίων.	Wysłannikami zaś byli niektórzy spośród faryzeuszów.
Pytanie o działalność Jana Chrzciciela (1,25-27)	
²⁵ καὶ ἠρώτησαν αὐτὸν καὶ εἶπαν αὐτῷ, Τί οὖν βαπτίζεις εἰ σὺ οὐκ εἶ ὁ Χριστὸς οὐδὲ Ἥλιος οὐδὲ ὁ προφήτης;	Zapytali go i powiedzieli do niego: „Dlaczego zatem chrzczisz jeśli ty nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem ani prorokiem?”

²⁶ ἀπεκρίθη αὐτοῖς ὁ Ἰωάννης λέγων, Ἐγὼ βαπτίζω ἐν ὕδατι· μέσος ὑμῶν ἕστηκεν ὃν ὑμεῖς οὐκ οἴδατε,	Odpowiedział im Jan mówiąc: „Ja chrzczę wodą; pośród was stoi ten, którego wy nie znacie,
²⁷ ὁ ὀπίσω μου ἐρχόμενος, οὗ οὐκ εἰμι [ἐγὼ] ἄξιος ἵνα λύσω αὐτοῦ τὸν ἱμάντα τοῦ ὑποδήματος.	ten, który idzie za mną, którego [ja] nie jestem godzien aby rozwiązać rzemyk jego sandałów.
Komentarz narratora: koordynaty geograficzne (1,28)	
²⁸ Ταῦτα ἐν Βηθανίᾳ ἐγένετο πέραν τοῦ Ἰορδάνου, ὅπου ἦν ὁ Ἰωάννης βαπτίζων.	To wszystko działo się w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, tam gdzie Jan chrzczył.

Struktura tej narracji jest jasna i klarowna, i osadza się w dwóch centralnych modułach tekstualnych, których zadaniem jest prezentacja osoby i misji Jana Chrzciciela. Najpierw mowa jest o jego tożsamości, następnie o jego działalności. Każda z tych jednostek zawiera komentarz narratora. Pierwszy zawiera informację o wysłannikach (ἀπεσταλμένοι). Użyty w tym miejscu *genetivus partitivus*, wyraźnie wskazuje na ich pochodzenie (ἐκ τῶν Φαρισαίων). Drugi komentarz wymienia dwie koordynaty geograficzne (ἐν Βηθανίᾳ oraz πέραν τοῦ Ἰορδάνου), które dość dokładnie sytuują działalność Jana Chrzciciela.

Kwestia tożsamości Jana Chrzciciela (1,19-23).

W narracji uderza to, że pierwsza wypowiedź Jana Chrzciciela na temat jego tożsamości ma najpierw charakter negatywny. Narrator wprowadza ją za pomocą dwóch leksemów, które wzajemnie uzupełniają się w Janowej retoryce. Pierwszy z nich (ὁμολογέω) desygnuje ideę mówienia tego samego, zgadzania się z kimś/czymś, zaś drugi (ἀρνέομαι) – ideę zaprzeczania, odrzucania a z partykułą negacyjną może być tłumaczony jako „twierdzić, że nie”. Nośność argumentacyjna tej narracji wynika z serii pytań oraz niezwykle krótkich i zdawkowych odpowiedzi ze strony respondenta, czyli Jana. Najbardziej uderzająca jest progresywność odpowiedzi: od pełnej, rozwiniętej i nośnej teologicznie formuły ἐγὼ οὐκ εἰμι ὁ Χριστός (1,20) przez zdawkową formułę οὐκ εἰμι (1,21) aż do krótkiego, wręcz lapidarnego stwierdzenia: οὐ (1,21). Po tej serii negatywnych odpowiedzi, słyszymy

odpowieź pozytywną (1,23), która jest jednocześnie cytatem Iz 43,3 (LXX)⁴. Powyższe obserwacje ilustruje tabela:

pytanie	odpowieź	
Σὺ τίς εἶ; (1,19b)	Ἐγὼ οὐκ εἰμὶ ὁ Χριστός (1,20)	negatywna
Ἡλίας εἶ; (1,21a)	Οὐκ εἰμὶ (1,21a)	
Ὁ προφήτης εἶ σύ; (1,21b)	Οὐ (1,21b).	
Τίς εἶ; [...]τί λέγεις περὶ σεαυτοῦ; (1,22)	Ἐγὼ φωνὴ βοῶντος ἐν τῇ ἐρήμῳ, εὐθύνετε τὴν ὁδὸν κυρίου (1,23)	pozytywna

Jak już to zostało powiedziane, w wypowiedzi Jana pojawiają się trzy negacje, z których każda wprowadza inny orzecznik. W ten sposób całość zamknięta została w triadzie, w której zwraca uwagę kolejność występujących elementów: ὁ Χριστός – Ἡλίας – ὁ προφήτης.

Najbardziej rozbudowana jest pierwsza negacja, w której orzecznikiem jest ὁ Χριστός. Zwraca uwagę obecność zaimka osobowego w pozycji emfaticznej. To najważniejsza wypowiedź Jana: nie on jest Chrystusem, czyli Mesjaszem. To stwierdzenie przywołuje tekst Prologu (1,6-8): Jan nie jest Światłem, które miało przyjść na świat, nie jest także Eliaszem, który wyznaczał początek czasów eschatologicznych a jego pojawienie się miało być znakiem ostatecznego zwycięstwa (Mateos, Barreto, 1972, s. 92). Jan nie należy również do grupy starotestamentalnych proroków.

Wzmianka o Eliaszu przywołuje nie tylko tradycję biblijnego Izraela, która widziała w nim charyzmatycznego przywódcę zachowanego na czasy stosowne (por. Syr 48,10; 1Mch 2,58) i który miał się ponownie zjawić przed nadejściem „dnia Pańskiego” (por. Ml 3,23), ale wskazuje, że był on także wspominany przez tradycję rabiniczną, która w tym właśnie duchu wyjaśniała proroctwo Malachiasza, por. *b.MoedQat 26a*; *San. 113b*. Często porównywała go do aniołów, por. *Abot R.Nat 2a*; *b.Abod.Zar 36a* (Keener, 2012, s. 437).

Jan nie jest także prorokiem. Pytanie, jakie zadają wysłannicy faryzeuszów, dotyczy restauracji instytucji prorockiej, która zniknęła w tamtych czasach (por. 1Mch 4,46; 14,41). Te dwa teksty, pochodzące z tradycji machabejskiej, wyraźnie

4 Warto zauważyć, że w porównaniu z tekstem Iz 40,3 w przekładzie Septuaginty, φωνὴ βοῶντος ἐν τῇ ἐρήμῳ Ἐτοιμάσατε τὴν ὁδὸν κυρίου, εὐθείας ποιεῖτε τὰς τρίβους τοῦ θεοῦ ἡμῶν, redaktor wprowadził zmiany charakterystyczne dla redakcji przed-Janowej: obecność zaimka osobowego ἐγὼ, oraz zastąpienie imienia własnego θεός apelatywem κύριος.

potwierdzają fakt, że Żydzi oczekiwali nadejścia proroka, który zapowiedziałby początek nowych czasów. Przywołanie w tym kontekście instytucji proroka jest wyraźnym nawiązaniem do tradycji biblijnego Izraela, utrwalonej w Księdze Powtórzonego Prawa (por. 18,15-18). Wybrzmiewa tam zapowiedź, że prorok podobny do Mojżesza pojawi się w Izraelu (Brown, 1966, s. 49). Pojawienie się w tym kontekście nawiązania do tradycji prorockiej Starego Testamentu zdradza ponadto pewne inspiracje tradycją synoptyczną, związaną z przemienieniem Chrystusa.

Podobne inspiracje synoptykami zdradza również seria pytań i negatywnych odpowiedzi. W Mk 8,27-30 Jezus pyta uczniów, za kogo uważają Go ludzie. Odpowiedzi są różne: za Jana Chrzciciela, za Eliasza albo za któregoś z proroków. Na pytanie, za kogo uczniowie uważają Jezusa, pada właściwa odpowiedź: „Ty jesteś Mesjaszem” (Mk 8,29). Autorem tej deklaracji jest św. Piotr. Jan umieszcza ten sam tytuł mesjański na początku swojej Ewangelii. To sprawia, że taka perspektywa wyznacza dalszy ciąg dialogu a także całej Janowej Ewangelii. Autor poprowadzi nas do odkrycia tego, kim naprawdę jest Jezus. Tak więc seria negatywnych odpowiedzi ma tutaj wartość retoryczną: przygotowuje grunt pod jedyną odpowiedź, która najlepiej określa tożsamość Jana Chrzciciela. Powagi sytuacji dodaje bez wątpienia fakt, że Jan cytuje w tym miejscu proroka Izajasza (40,3). Ten cytat ma podwójną rolę. Z jednej strony definitywnie określa, kim jest Jan, zamykając w ten sposób debatę na jego temat. Z drugiej strony, przywołanie proroka Izajasza zdaje się przypominać o ważnej roli, jaką w dziejach zbawienia i w tradycji biblijnego Izraela odgrywała instytucja proroka. Jan jawi się zatem nie tylko jako poprzednik, ale przede wszystkim jako ten, który przygotowuje i zwiastuje przybycie Chrystusa (Beutler, 2016, s. 116).

Kontrowersje wokół działalności Jana Chrzciciela (1,25-27).

Kolejna sekcja zawiera pytanie dotyczące działalności Jana Chrzciciela: „Dlaczego zatem chrzczisz jeśli ty nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani prorokiem?” Ponownie pojawia się ta sama triada wymienionych uprzednio postaci, tym razem w kontekście działalności Jana. Użyty w tym miejscu leksem βαπτίζω wyraża najpierw ideę zanurzania a w Nowym Testamencie stał się *terminus technicus* na oznaczenie chrztu. Pytanie nie dotyczy jednak chrztu jako takiego, czyli w znaczeniu sakramentalnym; chodzi raczej o znak wyrażający oczyszczenie, które nierzadko było praktykowane w biblijnym Izraelu, szczególnie w kontekście sądu eschatologicznego a także w kontekście przyjścia Mesjasza. Jan wyznaje, że jego „chrzest” jest z wody (ἐν ὕδατι) ale po nim przyjdzie ten, o którym powie po-

tem (por. 1,33), że będzie „Duchem Świętym” (ἐν πνεύματι ἁγίῳ)⁵. Teraz Jan jeszcze nie ujawnia Jezusa, wręcz przeciwnie, mówi, że jest to ten „którego nie znacie”. Po raz pierwszy pada tu z ust Jana informacja na temat Jezusa. Wyznaje przy tym, że nie jest godny wypełnić wobec Jezusa posługi, która była powinnością sługi. Po raz kolejny spotykamy się tu z Janową retoryką: chodzi tym razem o zwrócenie uwagi na istniejący dystans między Janem a Mesjaszem który ma przyjść (Zumstein, 2014, s. 76). Wybrzmiewa tu aluzja do tradycji Pierwszego Przymierza, gdzie „sługami” Boga byli nazywani: Dawid (por. 2Sm 3,18; 1Krl 3,6), Patriarchowie (por. Rdz 26,24; Wj 32,13), Mojżesz (por. Wj 14,31; Lb 12,7-8; Joz 1,1- 2,7) oraz Izrael jako naród (por. Kpł 25,42; Jr 30,10).

Bezpośrednie świadectwo Jana o Jezusie (1,29-34)

Kolejna sekcja także posiada wyraźną i klarowną konstrukcję, która zamyka się w dwóch świadectwach Jana Chrzciciela w odniesieniu do Jezusa oraz łączący je komentarz ewangelisty.

Pierwsze świadectwo Jana (1,29-31)	
²⁹ Τῆ ἐπαύριον βλέπει τὸν Ἰησοῦν ἐρχόμενον πρὸς αὐτόν, καὶ λέγει, Ἴδε ὁ ἀμνὸς τοῦ θεοῦ ὁ αἴρων τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου.	Następnego dnia widzi Jezusa idącego ku niemu i mówi: „Oto Baranek Boga, który podnosi [gładzi] grzech świata.
³⁰ οὗτός ἐστιν ὑπὲρ οὗ ἐγὼ εἶπον, Ὅπισω μου ἔρχεται ἀνὴρ ὃς ἔμπροσθέν μου γέγονεν, ὅτι πρῶτός μου ἦν.	On jest tym, o którym powiedziałem: za mną idzie mąż, który stał się przede mną, ponieważ był wcześniej ode mnie.
³¹ καὶ γὰρ οὐκ ᾔδειν αὐτόν, ἀλλ' ἵνα φανερωθῆ τῷ Ἰσραὴλ διὰ τοῦτο ἦλθον ἐγὼ ἐν ὕδατι βαπτίζων.	Ja go nie znałem, ale aby został objawiony Izraelowi, dlatego ja przyszedłem chrzcząc wodą”.
Komentarz narratora (1,32)	
³² Καὶ ἐμαρτύρησεν Ἰωάννης λέγων ὅτι Τεθέαμαι τὸ πνεῦμα καταβαῖνον ὡς περιστερὰν ἐξ οὐρανοῦ, καὶ ἔμεινεν ἐπ' αὐτόν·	Jan zaświadczył mówiąc: „Wpatrywałem się w ducha zstępującego z nieba jak gołębica i pozostał na nim.

⁵ Ten *dativus* można rozumieć dwojako: jako *instrumentalis* (wówczas Duch Święty staje się narzędziem działania Jezusa) bądź jako *loci* (wówczas chodzi o miejsce, w jakim chrzest zostanie udzielony).

Drugie świadectwo Jana (1,33-34)	
³³ κἀγὼ οὐκ ᾔδειν αὐτόν, ἀλλ' ὁ πέμψας με βαπτίζειν ἐν ὕδατι ἐκεῖνός μοι εἶπεν, Ἐφ' ὃν ἂν ἴδῃς τὸ πνεῦμα καταβαῖνον καὶ μένον ἐπ' αὐτόν, οὗτός ἐστιν ὁ βαπτίζων ἐν πνεύματι ἁγίῳ.	Ja go nie znałem, lecz ten, kto posłał mnie abym chrzczył wodą, on właśnie powiedział mi: 'jeśli zobaczysz na nim ducha zstępującego i pozostającego, on jest, ten, który chrzci Duchem Świętym'.
³⁴ κἀγὼ ἑώρακα, καὶ μεμαρτύρηκα ὅτι οὗτός ἐστιν ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ.	Ja widzę i zaświadczam, że on jest Synem Boga”.

Lekturę i analizę tej narracji rozpoczniemy od przyjrzenia się formalnym elementom tekstu. Ułatwi to lepsze uchwycenie dynamiki tej wypowiedzi tak, aby w kolejnej fazie analizy przejść do jej wymiaru materialnego i ideowego.

Elementy formalne tekstu.

Wychodząc od założeń formalnych, wedle których została skonstruowana narracja, tekst możemy podzielić na dwie subjednostki. Elementem wyznaczającym ten podział jest komentarz narratora na temat świadectwa Jana (1,32). Pierwszą część narracji rozpoczyna wyrażenie τῆ ἐπαύριον⁶, które począwszy od tego miejsca w całym pierwszym rozdziale pojawi się jeszcze dwukrotnie (por. 1,45.53), wyznaczając tym samym kolejne jednostki narracji. Kolejnym elementem strukturyzującym tekst jest trzykrotne występowanie zaimka osobowego ἐγώ, który wraz ze spójnikiem καὶ tworzy wyrażenie mające w tekście charakter wybitnie retoryczny, skupiający uwagę czytelnika na osobistym doświadczeniu Jana Chrzciciela (por. 1,31.33.34). Redaktor chce w ten sposób podkreślić rolę głównego bohatera tej części narracji w formułowaniu bezpośredniego świadectwa na temat Jezusa.

Strukturę narracji wyznaczają także formy werbalne; podkreślają one i uwydatniają temat świadectwa wiary. Wnikliwa analiza wykazała, że są one zorganizowane w trzech grupach znaczeniowych, co jak wkrótce zobaczymy, wydaje się być rozbudowaną semantycznie formułą wyznania wiary. Pierwsza grupa, zogniskowana wokół idei „widzenia”, zawiera trzy leksemy. Najpierw pojawia się czasownik βλέπω wraz z dopełnieniem bliższym τὸν Ἰησοῦν ἐρχόμενον, za pomocą którego określa się akt widzenia przychodzącego Jezusa (1,29). Dodajmy,

⁶ Użyty tu wyrażenie jest częścią związku frazeologicznego τῆ ἐπαύριον ἡμέρα. Całość oznacza „jutro”, „następnego dnia”. Sam przysłówek ἐπαύριον pojawia się dość często u Polibiusza.

że użycie tego leksemu w takim kontekście jest dość pospolite. Następnie pojawia się czasownik θεάομαι z dopełnieniem bliższym w postaci wyrażenia τὸ πνεῦμα καταβαῖνον. Całość służy wprowadzeniu do narracji nowego elementu, czyli „zstępującego ducha” (1,32). Wreszcie, czasownik ὁράω, który wraz z innym czasownikiem, μαρτυρέω, tworzy formułę wyznania wiary (1,34).

Kolejna grupa semantyczna oparta jest na dwukrotnym użyciu czasownika οἶδα (1,31.33)⁷. Podkreśla się tutaj to, że Jan wcześniej nie znał Jezusa, zatem obecne świadectwo jest jego pierwszym osobistym doświadczeniem.

Trzecia grupa obejmuje użyty dwukrotnie leksem μαρτυρέω. Najpierw w aoryście (ἐμαρτύρησεν) wykorzystany w komentarzu narratora (1,32) oznacza moment w przeszłości. Jednak istotniejsze, jak się wydaje, jest jego użycie na końcu omawianej sekcji (1,34). Tam, wraz z czasownikiem ὁράω, użyto go w *perfectum* (μεμαρτύρηκα), co podkreśla aktualność tego świadectwa i skutki jego trwania aż do momentu, w którym Jan je wypowiada. Organizacja leksemów jest zatem oparta na dość znaczącej dla całej narracji triadzie pojęciowej: widzenie – wiedza – świadectwo. Dynamika, jaką wyraża ta triada, jest mocnym argumentem przemawiającym za tym, że mamy do czynienia z formułą wyznania wiary.

Elementy materialne (ideowe) tekstu. W warstwie materialnej (ideowej) omawianej subjednostki, zwracają uwagę apelatywy Jezusa, wyartykułowane przez Jana. Oto ich pełne zestawienie:

- ὁ ἀμνὸς τοῦ θεοῦ ὁ αἴρων τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου (1,29).
- ἀνὴρ ὃς ἔμπροσθέν μου γέγονεν (1,30a).
- [ἀνὴρ] πρῶτός μου ἦν (1,30b).
- οὗτός ἐστιν ὁ βαπτίζων ἐν πνεύματι ἁγίῳ (1,33b).
- οὗτός ἐστιν ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ (1,34).

Ich bliższa analiza każe wyodrębnić dwie grupy wypowiedzi. Dwa z nich wskazują w aspekcie czasowym, że Jezus był już przed Janem⁸ i stanowią dokładne powtórzenie wcześniejszej wypowiedzi Jana (por. 1,15). Trzy kolejne zawierają tytuły chrystologiczne: „Baranek Boży, który podnosi [gładzi] grzech świata” (1,29), „Ten, który chrzci Duchem Świątym” (1,33b) oraz „Syn Boga” (1,34). Przyj-

7 Warto przy tym zwrócić uwagę, że zarówno οἶδα jak i ὁράω w swojej budowie morfologicznej oparte są na tym samym pierwiastku –ιδ, który desygnuje ideę widzenia a zatem i wiedzy wobec tego, co się widzi.

8 Pierwsza formuła (1,30a) ma strukturę przyimkową (ἔμπροσθέν μου). Zwraca tu uwagę użycie w tej wypowiedzi *perfectum* czasownika γίγνομαι. Druga formuła (1,30b) zawiera liczebnik porządkowy wraz z zaimkiem osobowym w genetiwie (πρῶτός μου); jest to tzw. *genetivus comparationis*.

rzyjmy się nieco bliżej owym tytułom w kontekście ich nośności argumentacyjnej i wartości kontekstualnych, jakie mają w obrębie tradycji biblijnej i pozabiblijnej.

ὁ ἀμνὸς τοῦ θεοῦ ὁ αἴρων τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου (1,29).

O ile rzeczownik ὁ ἀμνός jest dość dobrze poświadczony w Septuagincie (łącznie 101 razy, w tym aż 57 razy w Lb), o tyle w Nowym Testamencie spotykamy go zaledwie czterokrotnie (dwa razy w czwartej Ewangelii, tzn. w 1,29.36, w Dz 8,32 oraz w 1P 1,19). Jednak wyrażenie ὁ ἀμνὸς τοῦ θεοῦ wpisuje się wyłącznie w Janową semantykę. Ta statystyka ujawnia istotne znaczenie, jakie należy przypisać temu wyrażeniu w kontekście Janowej chrystologii świadectw. Staje się tu ważnym nośnikiem strategii argumentacyjnej autora. Co prawda, zarówno Łukasz w Dziejach Apostolskich jak i autor 1 Listu św. Piotra, używają tego rzeczownika w odniesieniu do Chrystusa w kontekście Jego męki, to tylko Jan używa w całości tego wyrażenia, wskazując tym samym w sposób jednoznaczny na pochodzenie Jezusa. Jest to najbardziej oryginalny tytuł mesjański w całej Biblii (Beutler, 2014, s.120). Biblijna i pozabiblijna egzegeza kontekstualna pozwala go rozumieć w co najmniej trzech perspektywach (Brown, 1966, s. 55nn.):

- jako baranka paschalnego, który staje się barankiem ofiarnym (por. J 19,14.29.36; 1P 1,19);
- jako symboliczne nawiązanie do Sługi Bożego (por. 1P; Dz). Obraz baranka przywołuje w ten sposób postać cierpiącego Sługi YHWH przedstawioną w Iz 53. Joachim Jeremias (za: Mędała, 1993, s. 239) uzasadnia tę tezę, używając argumentacji lingwistycznej. Jego zdaniem archaiczny tytuł Jezusa jako „Sługi Boga” (παῖς τοῦ θεοῦ) to grecki odpowiednik aramejskiego słowa *talya* („sługa”), który ma swój hebrajski odpowiednik w rzeczowniku *taleh* („baranek”)⁹;
- jako symbol Mesjasza tryumfującego. Taką interpretację uzasadnia analiza tekstów apokaliptycznych, w których baranek symbolizuje nie tyle ofiarę, ile tryumf i zwycięstwo (por. Ap 7,17; 17,14). Także w literaturze pozabiblijnej baranek symbolizuje tryumf. Na przykład w Targumie do Wj 1,15 baranek jest symbolem Mojżesza, który ma wyzwolić Izraela (Le Déaut, 2008, s. 17). Wydaje się, że ta właśnie interpretacja jest bliska autorowi czwartej Ewangelii, który w Jezusie uznaje Mesjasza na wzór Moj-

9 Słabą stroną tej hipotezy pozostaje jednak fakt, że Septuaginta nigdy nie tłumaczy hebrajskiego rzeczownika *taleh* przez greckie ἀμνός.

żesza (Mędala, 1993, s. 240). Ta intuicja wydaje się tym bardziej słuszna, jeśli weźmiemy pod uwagę dalszy ciąg Janowej wypowiedzi. Baranek jest „tym, który podnosi [gładzi] grzech świata”.

W tej formule zwracają uwagę dwa elementy: czasownik ἀείρω (αἶρω)¹⁰ oraz jego dopełnienie w postaci wyrażenia τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου. Przyjrzyjmy się im nieco bliżej.

Leksem ἀείρω ma sprecyzowany zakres semantyczny. Desygnuje ideę wznoszenia, podnoszenia czegoś do góry. Dlatego w jego przestrzeni semantycznej pojawia się także idea chwaleń, czyli wynoszenia kogoś w słowach. Obok niej istnieje także idea usuwania, zabierania czegoś (Abramowiczówna, 1958, s. 34n.; Adrados, 2008, s. 115). W naszym tekście ma on z całą pewnością znaczenie metaforyczne: „pozbawiać kogoś czegoś” i dlatego tekst należy rozumieć następująco: Oto Baranek Boga, ten, który pozbawia świat grzechu, czyli usuwa ten grzech (Mateos, Peláez, 2002, s. 195). Potwierdza to także tradycja biblijna. W 1Sm 15,25 i 25,28 czasownik pojawia się w znaczeniu przebaczenia grzechów lub oddalenia zaciągniętej winy. W podobnym tonie wybrzmiewa on w 1J 3,5 (Brown, 1966, s. 56).

Drugi element tej wypowiedzi także winien przykuć uwagę wnikliwego odbiorcy tekstu. Wyrażenie τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου jest wyjątkowym związkiem frazeologicznym w całej Biblii Greckiej. Pojawia się ono jedynie trzykrotnie. Dwa razy w *Odach* (Ὀδαί)¹¹ oraz w naszym tekście. Różnica jednak polega na tym, że o ile w *Odzie* XIV czytamy:

¹⁶κύριε ὁ θεός, ¹⁷ὁ ἀμνὸς τοῦ θεοῦ, ¹⁸ὁ υἱὸς τοῦ πατρὸς,

¹⁹ὁ αἶρων τὰς ἁμαρτίας τοῦ κόσμου,

²⁰ἔλεησον ἡμᾶς·

²¹ὁ αἶρων τὰς ἁμαρτίας τοῦ κόσμου,

²²πρόσδεξαι τὴν δέησιν ἡμῶν·

²³ὁ καθήμενος ἐν δεξιᾷ τοῦ πατρὸς,

²⁴ἔλεησον ἡμᾶς (14,16-24).

10 Jest to forma stosowana głównie w poezji.

11 Tym terminem określa się zbiór 14 hymnów używanych przez chrześcijan. Oda XIV, tzw. hymn poranny, to znany dziś w liturgii hymn „Chwała na wysokości Bogu”. Ody były inspirowane tekstami starotestamentalnymi. Na przykład Oda 1 to tekst Wj 15,1-19, Oda II nawiązuje do Pwt 32,1-43, III do 1Krl (LXX) 2,1-19, Oda VIII do Hymnu Młodzieńców z Dn 3,52-88, Oda XII to tzw. Modlitwa Manassesa. Mamy także utwory, które nawiązują do tekstów nowotestamentalnych, np. Oda IX nawiązuje do Łk 1,46-55. 68-79.

a zatem chodzi o „grzechy świata” (τὰς ἁμαρτίας τοῦ κόσμου, *pluralis!*), to w Janowej Ewangelii mamy „grzech świata” (τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου, *singularis!*)

Pozostaje pytanie o liczbę pojedynczą: Co to znaczy, że Baranek Boga głądzi grzech świata? Z punktu widzenia teologicznego ta wersja wydaje się zrozumiała i logiczna. O ile *pluralis* należy odnieść do grzechów, czyli poszczególnych aktów i czynności, o tyle *singularis* oznacza raczej stan, w jakim znajduje się w tym przypadku świat (Brown, 1966, s. 56). Chodzi o stałą dyspozycję grzechu, wynikającą z grzechu pierworodnego (Van den Bussche, 1974, s. 135). Jezus zatem jako Baranek Boży uwalnia świat od tej stałej dyspozycji, od niewoli wynikającej ze stanu odziedziczonego po pierwszych rodzicach.

οὗτός ἐστιν ὁ βαπτίζων ἐν πνεύματι ἁγίῳ (1,33b)

To wyrażenie nie pojawia się jedynie u Jana. Znane jest także wszystkim synoptykom¹². Wprowadza nową kategorię rozumienia tego, co było wcześniej znane wyłącznie jako obmycie wodą. Tym, który będzie chrzczył Duchem (i ogniem), jest wyłącznie Jezus. To jest ten sam Duch, który zstąpi na Jezusa w czasie Jego chrztu w kontekście ogłoszenia Go Synem Boga. U synoptyków (w przeciwieństwie do Jana) ten tytuł wypowiada Bóg Ojciec (por. Mt 3,17; Mk 1,11; Łk 3,22). Z punktu widzenia egzegezy kontekstualnej, ta wypowiedź też ma istotne znaczenie. Z jednej strony zapowiada wypełnienie się i nadejście czasów mesjańskich (por. Iz 32,15-18; 44,3-5 a także 1QS 4,20-21), z drugiej zaś, już w kontekście samej Ewangelii, nawiązuje do rozmowy Jezusa z Nikodemem. Jezus mówi tam o konieczności „narodzi z wody i Ducha” (3,5). W obydwu przypadkach Duch staje się gwarantem wierności Boga wobec świata (Zumstein, 2014, s. 82). Ponadto wypowiedź ma charakter wyraźnie chrystologiczny. Działanie „w Duchu” legitymizuje misję Jezusa wobec świata (Beutler, 2016, s. 121) a w kontekście tej narracji otwiera czytelnika na kolejny tytuł chrystologiczny (por. 1,34).

οὗτός ἐστιν ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ (1,34)

Ta formuła jest naturalną konsekwencją wcześniejszej wypowiedzi, w której Jan przytacza słowa usłyszane od tego „który go posłał, aby chrzczył wodą” (1,33). Analizowany tytuł chrystologiczny, ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ, dostarcza pewnych problemów z punktu widzenia krytyki tekstualnej. Większość świadków poświad-

¹² Znajdujemy je więc u Mateusza, który dodaje jeszcze „i ogniem” (3,11). Podobnie czyni Marek (1,8) oraz Łukasz (3,16).

cza powyższą wersję, ale nie brakuje i takich, którzy zachowali inne brzmienie: ὁ ἐκλεκτὸς τοῦ θεοῦ. Pomimo tego, że jest ona słabiej poświadczona, warto przyrzeć się jej nieco uważniej. Z całą pewnością nie stoją w opozycji wobec siebie, co więcej, z punktu widzenia teologicznego, brak jest między obiema wersjami zasadniczej różnicy. Obydwie bowiem mówią o tożsamości Jezusa. Nawiązują ponadto do starotestamentalnych obrazów Sługi (por. Iz 42,1). Wersja o „wezwanym przez Boga” wskazuje na fakt, że Jan pozostaje pod dużym wpływem Izajaszowej teologii (Beutler, 2016, s. 122). Tytuł „Syn Boga”, charakterystyczny dla stylu Janowego, w kontekście tej sceny jest momentem kluczowym janowego świadectwa nie tylko w omawianym tekście, ale w całej Ewangelii. Pojawi się bowiem w jej zakończeniu (por. 20,31), tworząc inkluzję i wyznaczając tym samym dynamikę Janowego przesłania (Zumstein, 2014, s. 82).

PRÓBA SYNTEZY

W celu zrozumienia całości przesłania omówionej powyżej Janowej narracji należy najpierw zwrócić uwagę na kontekst, w jakim się znalazła. Kontekstem poprzedzającym jest *Prolog* (1,1-18), w którym została przedstawiona postać Jezusa-Logosu, z perspektywy chrystologii odgórnej. Prolog, w swojej konstrukcji literackiej i teologicznej, kładzie nacisk na ideę początku. Z jednej strony chodzi o początek Jezusa Chrystusa w Słowie Przedwiecznym, a z drugiej strony wprowadza w rzeczywistość początku chrześcijaństwa w przyjęciu objawienia, które przynosi Słowo. W tym znaczeniu prolog stanowi istotne zaplecze teologiczne dla zrozumienia istoty dawania świadectwa o Słowie Wcielonym. Jest ono istotne z punktu widzenia dynamiki samego chrześcijaństwa. Istotnym bowiem znaczeniem samego prologu jest ukazanie się Słowa Bożego w historii. Dlatego, w kontekście następującym pojawia się narracja o powołaniu pierwszych uczniów Jezusa (por. 1, 35-51), w której widać wyraźnie, jak Wcielone Słowo wchodzi w historię świata przez historię poszczególnych ludzi.

W samej narracji traktującej o świadectwie Jana Chrzciciela widać, że autor chce położyć solidny fundament w kontekście wiary tych, którzy pójdą za Jezusem (por. J 20,30-31). Dla autora Ewangelii to właśnie Jan Chrzciciel jest najlepszym świadkiem Chrystusa, który przekaże mu swoich uczniów, po tym jak rozpozna w Jezusie obiecanego Mesjasza. To w jego usta autor Ewangelii wkłada najważniejsze tytuły chrystologiczne, które z jednej strony powiążą Wcielone Słowo z historią zbawienia i obietnicą Boga, a z drugiej strony wskażą, że ta obietnica się wypełnia i osiąga swój punkt kulminacyjny w Jezusie, odwiecznym i jedynym Synu Boga.

W przedstawionych kontekstach widać wyraźnie jak bardzo przesłanie zawarte w Janowej Ewangelii jest aktualne. Wiara w Jezusa wyrasta ze świadectwa i opiera się na zapowiedziach i ich wypełnieniu. Ale wiara w Jezusa wymaga także ciągłego wzrostu, wzmacniania i powrotu do fundamentu. Dlatego tak istotne jest, aby ten fundament konsekwentnie budować i na nim opierać swoje powołanie.

Bibliografia:

- Abramowiczówna, Z. (1958). *Słownik grecko-polski*. T. I. Warszawa: PWN.
- Adrados, F.R. (red.) (2008). *Diccionario griego-español*. T. I.: Madrid: Instituto de filología.
- Beutler, J. (2016). *Il vangelo di giovanni. Commentario*. Roma: Gregorian Biblical Press.
- Bornhäuser, K. (1928). *Johannesevangelium. Eine Missionsschrift für Israel*. Gütersloh.
- Bowman, J. (1959). *Samaritanische Probleme. Studien zum Verhältnis von Samaritanertum, Judentum und Urchristentum*. Köln: Kohlhammer.
- Brown, R.E. (1966). *The Gospel According to John I–XII*. New York–London: Doubleday.
- Brown, R.E. (2003). *An Introduction to the Gospel of John*. New York–London: Doubleday.
- Devillers, L. (2017). *L'évangile de Jean*. Paris: Les éditions du Cerf.
- Kammler, H.C. (1997). Die Zeichen des Auferstandenen. Überlegungen zur Exegese von Joh 20,30-31. W: O. Hofius (red.), *Johannesstudien Untersuchungen zur Theologie des vierten Evangeliums* (s. 191–211). Tübingen.
- Keener, C.S. (2012). *The Gospel of John. A Commentary*. T.1. Michigan.
- Kossen, H.B. (1970). Who Were the Greeks of John 12:20? W: *Studies in John* (s. 97–110). Leiden,
- Le Déaut, R. (red.). (2008). *Targum du Pentateuque*. Paris: Les éditions du Cerf.
- Mateos, J., Barreto, J. (1979). *El Evangelio de Juan. Analisis lingüístico y comentario exegetico*. Madrid: Ediciones Cristiandad.
- Mateos, J., Peláez, J. (red.). (2002). *Diccionario griego-español del Nuevo Testamento*. T. II. Córdoba: Ediciones el Almendro.

- Ratzinger, J. (2015). Jezus z Nazaretu. *Studia z chrystologii*. Cz. 1. W: tenże, *Opera omnia*. VI/1, Lublin: KUL.
- Rosse, H. (2003). Joh 20,30f: Ein (un)passender Schluss? Joh 9 und 11 als primäre Verweissstellen der Schlussnotiz des Johannesevangeliums, *Bib*, (84), 326-343.
- Van den Bussche, H. (1974). *Giovanni. Commento del Vangelo spirituale*. Assisi: Cittadella Editrice.
- Zumstein, J. (2014). *L'Évangile selon saint Jean (1-12)*. Genève: Labor et fides.

JOHN'S PROFESSION OF FAITH IN THE CONCLUSION (20:30-31) AND ITS EXPOSITION IN THE JOHN'S THE BAPTIST WITNESS ABOUT JESUS (J 1:19-34)

SUMMARY

Because 20:30-31 pulls together John's themes of witness, faith, and signs so fully, it is best to regard this conclusion as a point of departure for analyzing of the phenomenon of faith and bearing witness to Jesus. W 1:19-28 John negatively testifies that he himself is not the eschatological king, Elijah, or the Mosaic prophet, but that one whose slave he was not worthy to be was already among them. In 1:29-34, he positively testifies that Jesus in the lamb, and he recognized his identity as Son of God (1:34) and Spirit-bringer (1:33) because the Spirit was on Jesus (1:32-33). The "next day" provides a transition to a new christological confession to John's disciples. In view of Gospel's penchant for double entendre, that the Baptist saw Jesus "coming" (ἐρχόμενον) to him (1:29) may suggest a narrative confirmation of the one "coming" (ἐρχόμενος) after John (1:27).

Article submitted: 13.05.2018; accepted: 28.05.2018.